



Roma PRZESILENIE

Przeceniasz Panie moje siły

Ja też myślałam że więcej mogę

Słońce wstawalo

Myśli zachodziły

Przysłaniając bez kamieni drogę

Wstyd ogarnia moją duszę

Nie chcę zawieść Twoich planów

Dużo jeszcze zrobić muszę

Aby rosnać wśród Bożych łąnów

Nie więdnąć pod słońcem piekącym

Czerpać z niczego wodę życia

Nie tonąć w deszczu lejącym

Trzymając się serca bicia

Za dużo już mego łkania

Pod Tobą cały szalony świat

Ziemia prośbami utkana

Podziękowań mało

A może nawet brak

CICHA OBECNOŚĆ

Wszystko ma dźwięk twojego głosu

każdy zapach coś przypomina

przyjdź rozjaśnij szary spokój

iskierką ciepła mnie dotykaj

w natchnieniu myśli pisanych

ujawnij swą cichą obecność

oddal gorycz chwil niechcianych

bądź przy mnie na wieczność

...Małgorzata

ZATRZYMAĆ ??

Strumieniem myśli płyną

jak zatrzymać tą dobrą myśl

zbudować tamę z betonu

czy przestać marzyć już dziś

niech płynie czas i życie

falami zalewa daty

cóż po kartkach z kalendarza

kiedy w przyszłości same łąty

NIE DO PARY

Wciąż widzę anioła

piękne skrzydła ma

odfrunąć bym z nim mogła

lecz skrzydeł tylko dwa

i tak przybita do ziemi

nie mogę unieść głowy w chmury

a on skrzydłami swymi

wzlatuje wysoko ponad góry

...Małgorzata

OBMYĆ SIĘ Z NIEPEWNOŚCI

Kiedy znajdziesz Pana wśród ludzi

i przekonasz się, że ON żyje

otwórz serce, a Jezus nowego ducha obudzi

wszystkie troski i smutki wymyje

nie lękaj się bólu i drogi z kamienia

masz światłość w sobie najpiękniejszą

żyj, kochaj, spełniaj Chrystusa pragnienia

osiągniesz szczęście i odwagę największą

nawet kiedy przyjdzie zła chwila

a myśli twe strach zmać

nie lękaj się to nie jest ostatnia mila

którą przejdiesz dla tak wielkiej Miłości

...Małgorzata

SZAROŚĆ SPOJRZENIA

Już jesień modli się jarzębiną

ptak wybiera tajemnice w koronach drzew

babiego lata więzy już giną

słuchać złotych liści śpiew

a w oczach inne spojrzenie

cień melancholii na myśli padł

pytam, modlę się i nie wiem

czy kolejną jesień przetrwa świat

przydrożny krzyż mokry od łez

pocieszany przez śpiew ptaka

chłodny, zadumany też

nad przyszłością tego świata

SKOMPLIKOWANE

Budząc chciwe niepokoje

Serce ranię chwilami dnia

Och, jak szybko żyć się boję

Kto bezpieczeństwo mi da

Szaleją głupie myśli moje

Kto odwagę podtrzyma

Gdy ciągle z nas dwoje

Pozostaję tylko JA !!

...Małgorzata